

Michał Adam Palacz

School of History, Philosophy and Culture

Oxford Brookes University

mpalacz@brookes.ac.uk

LENNY A. UREÑA VALERIO, *Colonial Fantasies, Imperial Realities: Race Science and the Making of Polishness on the Fringes of the German Empire, 1840–1920*, Athens: Ohio University Press, 2019, ss. 295, ISBN 978-0-8214-2373-8.

Dominujący w polskiej historiografii paradygmat opiera się na wywodzącym się jeszcze z XIX wieku założeniu, że oczywistym i naturalnym przedmiotem badań historycznych są państwa i wspólnoty narodowe. Ten sposób myślenia sprawia, że historia Polski zbyt często analizowana jest w oderwaniu od jej globalnego kontekstu. Zapoczątkowany w latach 90. XX wieku zwrot transnarodowy w historiografii zachodniej zakwestionował jednak zasadność tego paradygmatu, zwłaszcza w odniesieniu do badań nad ruchami migracyjnymi, tworzeniem się sieci zależności społeczno-gospodarczych oraz przepływem idei pomiędzy różnymi częściami świata (Müller, Torp 2009). Zastosowawszy perspektywę transnarodową do badania historii ziem polskich pod władaniem pruskim, Lenny A. Ureña Valerio analizuje w *Colonial Fantasies, Imperial Realities* stosunki polsko-niemieckie na przełomie XIX i XX wieku w kontekście rozwoju nauk medycznych, europejskiej ekspansji kolonialnej w Afryce oraz masowej emigracji do Ameryki Południowej. Na przyjęcie takiej oryginalnej i prowokującej do myślenia perspektywy badawczej wpłynęło – jak sama autorka zaznacza w przedmowie do swojej pierwszej monografii – jej własne pochodzenie i doświadczenie migracyjne. Ureña Valerio urodziła się bowiem na Dominikanie, lecz wychowała w Portoryko. W 2010 roku obroniła doktorat na Uniwersytecie Michigan i obecnie

pracuje jako zastępca dyrektora Centrum Badań Latinoamerykańskich na Uniwersytecie Florydy.

Przełamanie paradygmatu narodowego pozwala autorce na rozplątanie „kolonialnych uwikłań” (*colonial entanglements*) wspólnej polsko-niemieckiej historii. Łącząc warsztat historyczki z teoretycznymi założeniami badań postkolonialnych, zaczerpniętymi z innych dziedzin, takich jak literaturoznawstwo, antropologia i psychoanaliza, Ureña Valerio analizuje nie tylko kolonialne dyskursy o polskojęzycznej ludności zaboru pruskiego i Górnego Śląska, ale bada również, w jaki sposób ekspedycje naukowe i projekty kolonizacyjne w Afryce i Brazylii wpłynęły na kulturowe i biologiczne definicje polskości i niemieckości w okresie przymusowej germanizacji wschodnich kresów Rzeszy Niemieckiej. Choć Ureña Valerio nie jest pierwszą badaczką, która patrzy na niemiecką misję cywilizacyjną wobec Polaków z perspektywy (post)kolonialnej, oryginalność jej podejścia polega na tym, że skupia się ona przede wszystkim na sprawczości samych „kolonizowanych” Polaków, których własne fantazje i lęki kolonialne zrodziły się w odpowiedzi na bacznie obserwowane przez nich niemieckie praktyki imperialne w Afryce. Wychodząc więc poza wąską definicję kolonializmu, opartego na „zasadzie różnicy kolonialnej” (*rule of colonial difference*), Ureña Valerio wskazuje na występowanie podobieństw w procesie kulturowej identyfikacji kolonizatorów i kolonizowanych oraz na możliwość współistnienia wielu zachodzących na siebie i konkurujących ze sobą dyskursów kolonialnych. Choć autorka rozgranicza strategię przymusowej asymilacji, używaną przez Cesarstwo Niemieckie wobec polskojęzycznych poddanych, od wyraźnie rasistowskiej polityki segregacji stosowanej w koloniach zamorskich, jednocześnie podkreśla, że w drugiej połowie XIX wieku różnice rasowe między cywilizowanymi Niemcami a zacofanymi Polakami bywały coraz częściej podkreślane, między innymi za pośrednictwem utożsamiania tych drugich ze szczególnie niebezpiecznymi chorobami zakaźnymi. Ureña Valerio używa więc historii medycyny jako punktu wyjścia do analizy wzajemnego wpływu między germanizacją na ziemiach polskich a kolonialnymi projektami w Afryce i Ameryce Południowej.

Rozdział pierwszy przedstawia tworzenie się pejoratywnego obrazu Polaków w dziełach niemieckich pisarzy i naukowców, takich jak Georg Foster, Immanuel Kant, Gustav Freytag, August Hirsch i Rudolf Virchow. Autorka w szczególności skupia się na konstrukcji polskiej „odmienności” w kontekście epidemii tyfusu (duru) plamistego na Górnym Śląsku w 1848 roku oraz epidemii cholery na ziemiach polskich w latach 60. i 70. XIX wieku. Występowanie tych chorób zakaźnych utożsamiane było przez niemieckich lekarzy z polskojęzyczną ludnością, której niehigieniczne zwyczaje i niski poziom kultury we wszystkich trzech zaborach odpowiedzialny miał być za rozprzestrzenianie się epidemii ze wschodu na zachód Europy. W okresie zaostrzających się konfliktów narodowościowych po upadku rewolucji 1848 roku, stereotyp brudnych i zacofanych Polaków posłużył jako uzasadnienie dla niemieckiej misji cywilizacyjnej na wschodnich rubieżach Rzeszy Niemieckiej. Jednocześnie, w odpowiedzi na postępującą medykalizację stosunków polsko-niemieckich, lokalne organizacje naukowe, takie jak założone w 1857 roku Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauki, odegrały kluczową rolę w pracy organicznej, mającej na celu podniesienie poziomu gospodarczego i kulturalnego ziem polskich pod zaborem pruskim. W tym niewątpliwie oryginalnym spojrzeniu na genezę polityki germanizacyjnej brakuje jednak przedstawienia etiologii omawianych w rozdziale chorób zakaźnych w kontekście ówczesnej wiedzy medycznej. Mimo że rola wszy w przenoszeniu tyfusu plamistego została eksperymentalnie udowodniona przez Charlesa Nicolle’a dopiero w 1909 roku, jedno ze źródeł przytoczonych przez autorkę wskazuje na zawszenie polskiej ludności Górnego Śląska jako jedną z przyczyn wybuchu epidemii w 1848 roku (2019: 32). Chociażby krótka charakterystyka tej bardzo istotnej w dziejach Europy choroby, umieszczona na początku rozdziału, pomogłaby mniej obeznanym z historią medycyny czytelnikom w lepszym zrozumieniu kontekstu, w jakim powstały antypolskie uprzedzenia niemieckich lekarzy. Zamiast tego w książce znajdujemy niestety niedomówienia i błędy rzeczowe, takie jak stwierdzenie, że objawy tyfusu są podobne do cholery (2019: 222, przypis 84), że dur brzuszny jest łagodniejszą odmianą duru plamistego (2019: 101) albo też sugestia, że tyfus leczy się w sanatoriach (2019: 179)!

W kolejnym rozdziale zostaje za to omówiona etiologia cholery w kontekście debaty pomiędzy niemieckimi zwolennikami i przeciwnikami teorii wywoływania chorób przez drobnoustroje, zakończonej ostatecznie w latach 90. XIX wieku zwycięstwem Roberta Kocha i jego uczniów, którzy następnie zastosowali zasady bakteriologii do walki z chorobami tropikalnymi w niemieckich koloniach w Afryce Wschodniej. Rozdział ten analizuje również polskie reakcje na rewolucyjne odkrycia Kocha, który rozpoczął swoją karierę naukową jako lekarz powiatowy w Wolsztynie i utrzymywał przyjazne relacje z miejscowymi Polakami. Jak pokazuje autorka, w przeciwieństwie do niemieckich stereotypowych wyobrażeń, polscy lekarze na przełomie XIX i XX wieku byli zaznajomieni z najnowszymi osiągnięciami nauk medycznych, a odkrycia Kocha były dyskutowane w polskich gazetach i czasopismach naukowych, przyczyniając się do popularyzacji teorii drobnoustrojów we wszystkich trzech zaborach. Jednocześnie, z punktu widzenia niemieckiego, badania bakteriologiczne umożliwiły kontrolowanie polskich imigrantów zarobkowych z Rosji i Austro-Węgier jako potencjalnych nosicieli niebezpiecznych mikrobów. Ureña Valerio podkreśla związek bakteriologii z rozwijającymi się w tym samym czasie teoriami rasowymi oraz wskazuje na znaczenie medycyny tropikalnej w niemieckich przedsięwzięciach kolonialnych. Autorka nie wyjaśnia jednak przekonywująco, czy postępy bakteriologii rzutowały na wzrost rasizmu naukowego, czy też odwrotnie – istniejące już wcześniej uprzedzenia rasowe wpływały na interpretację odkryć naukowych w okresie *fin de siècle*.

W rozdziale trzecim autorka próbuje z kolei przedstawić związek wschodnich prowincji Cesarstwa Niemieckiego z jego koloniami zamorskimi na podstawie analizy trzech przypadków. Niestety przykłady te nie są zbyt dobrze dobrane, przez co cały rozdział sprawia wrażenie oderwanego od głównego tematu książki. Zwłaszcza uwzględnienie kolonialnej kariery Eduarda Schnitzera (Emina Paszy) wydaje się wątpliwym wyborem. Ten urodzony w Opolu niemiecki lekarz pochodzenia żydowskiego został w 1878 roku gubernatorem Egipskiej Prowincji Równikowej, lecz jego jedynym związkiem ze sprawą polską było to, że jego dziadek pochodził z Kongresówki. Zdecydowanie najciekawszym aspektem tego rozdziału

jest więc studium przypadku Jana Czekanowskiego, polskiego antropologa z zaboru rosyjskiego, który w latach 1906–1907 brał udział w niemieckiej wyprawie naukowej do Afryki Środkowej. Ureña Valerio podkreśla, że – podobnie jak wielu innych polskich komentatorów w tym samym czasie – Czekanowski generalnie wyrażał się krytycznie zarówno wobec niemieckiego, jak i angielskiego oraz belgijskiego systemu kolonialnego, a nawet zdarzało mu się porównywać los podzielonej przez europejskie imperia Afryki do uciemnionej rozbiorami Polski. Jednocześnie, zbierając, klasyfikując i tworząc wiedzę naukową na temat mieszkańców tego mała wówczas jeszcze znanego Europejczykom regionu, Czekanowski aktywnie uczestniczył w krytykowanym przez siebie projekcie kolonialnym. Za pośrednictwem wyobrażonej identyfikacji z paternalistycznie traktowanymi przez siebie tubylcami, polski antropolog stworzył jednak obraz dobrodusznego i efektywnego kolonizatora, który rozumiał kolonialnych poddanych lepiej niż jego niemieccy koledzy. Jak zauważa autorka, umiejscawiając się jako pośrednik pomiędzy niemieckimi władzami z jednej strony, a lokalną ludnością z drugiej, Czekanowski zaznaczał swoją kulturową wyższość nad jednymi i drugimi.

Rozdział czwarty kontynuuje wątek rodzącej się w kontekście niemieckiego imperializmu polskiej wyobraźni kolonialnej, opierając się na powojennych pracach polskich antropologów i etnologów badających działalność polskich podróżników i misjonarzy w okresie kolonialnym. Na szczególną uwagę w tym rozdziale zasługuje analiza szeroko komentowanej w ówczesnej polskiej prasie wyprawy pod kierownictwem Stefana Szolc-Rogozińskiego do Kamerunu w latach 80. XIX wieku. Chociaż urodzony w Kaliszu podróżnik nigdy wprost nie potwierdził, że celem tej wyprawy miało być założenie w Afryce Zachodniej polskiej kolonii pod protektoratem brytyjskim, autorka uważa, że nie należy lekceważyć kolonialnego wydźwięku „pierwszej polskiej ekspedycji do Afryki” oraz jej wpływu na rosnące poczucie polskiej dumy narodowej w czasie zaostrzającej się polityki germanizacyjnej w zaborze pruskim. W okresie europejskiego wyścigu kolonialnego w Afryce odkrywanie, nazywanie i poznawanie danego terytorium było równoznaczne z obejmowaniem go w posiadanie. Materiały zebrane w Afryce Zachodniej przez

Szolc-Rogozieński oraz jego towarzysza, warszawskiego etnologa Leopolda Janikowskiego, trafiły ostatecznie do zbiorów polskich muzeów. Afrykańska kolekcja Janikowskiego, przekazana w 1921 roku do Muzeum Etnograficznego w Warszawie, została zniszczona podczas bombardowania stolicy we wrześniu 1939 roku. Z kolei Szolc-Rogozieński przekazał swoją składającą się głównie z ludzkich czaszek kolekcję krakowskiemu lekarzowi i antropologowi Izydorowi Kopernickiemu. Autorka nie omawia dalszych losów kraniologicznej kolekcji Szolc-Rogozieńskiego. Jak łatwo można się jednak dowiedzieć, znajduje się ona obecnie w zbiorach Centrum Edukacji Przyrodniczej Uniwersytetu Jagiellońskiego (Dział antropologiczny 2021). Ustalenie dokładnego pochodzenia tej kolekcji powinno być zadaniem niezwykle ważnym w kontekście dekolonizacji europejskich placówek naukowych. Dla przykładu, niemieckie muzea etnograficzne dokonały ostatnio szeregu „repatriacji” ludzkich szczątków pozyskanych w okresie kolonialnym (Wergin 2021).

W ostatnim rozdziale Ureña Valerio przenosi czytelnika z kolonialnej Afryki do Brazylii, w której na przełomie XIX i XX wieku osiedliły się dziesiątki tysięcy polskich imigrantów. Analiza ówczesnej polityki ludnościowej Niemiec i Brazylii wykazuje, że emigracja do Ameryki Południowej stała się procesem „urasowionym” (*racialized*), dzięki któremu Polacy mogli częściowo zaspokoić swoje dążenia kolonialne. Autorka słusznie wskazuje przy tym na płynną granicę między emigracją zarobkową a wychodźstwem politycznym, przypominając, że polscy chłopcy przybywali do Brazylii nie tylko „za chlebem”, ale również po to, aby uciec przed dyskryminacyjną polityką na ziemiach zaboru pruskiego. W polskiej pamięci zbiorowej symbolem oporu wobec germanizacji pozostaje jednak Michał Drzymała ze swoim wozem, natomiast ci, którzy „rzucili ziemię skąd ich ród” i wyjechali do Nowego Świata w poszukiwaniu swobody gospodarczej i wolności obywatelskiej, zostali niestety zapomniani. Co ciekawe, dominujący wówczas wśród polskich elit pogląd, że owładnięci „brazylijską gorączką” emigranci byli zwabionymi obietnicą darmowej ziemi ignorantami, przypomina wyrażane przez niektórych polityków opinie na temat „nieudaczników” wyjeżdżających do Wielkiej Brytanii po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Tymczasem – w oczach polskich

emigrantów – założenie prosperujących „kolonii” rolniczych w południowej Brazylii wykazało, że Polacy nie ustępowali pod względem rasowym innym europejskim osadnikom, a z dala od opresyjnych reżimów państw zaborszych polska kultura mogła rozwijać się swobodnie.

Ureña Valerio porusza w swojej książce wiele odległych nie tylko geograficznie, ale i koncepcyjnie wątków z pogranicza historii medycyny, kolonializmu i rasizmu. Autorka ma niestety zwyczaj wyostrzania apetytu czytelnika stawianiem śmiałych tez, które nie zostają następnie wystarczająco uargumentowane. W rozdziałach trzecim i czwartym, na przykład, niezwykle ciekawe analizy współzależności niemieckiego kolonializmu w Afryce z antypolską polityką na ziemiach zaboru pruskiego opierają się na trzech czy czterech bardzo luźno związanych ze sobą przypadkach. Co więcej, w zakończeniu – zamiast spodziewanej syntezy łączącej wszystkie te wątki w bardziej koherentną całość – znajdujemy litanię nieomawianych wcześniej zjawisk, takich jak eugenika, medycyna pastoralna, chłopomania oraz... kolonie letnie dla dzieci! Poruszenie tej ostatniej kwestii jest szczególnie kuriozalne i wynika chyba z niezrozumienia niuansów językowych polskiego słowa „kolonia”. Ze wszystkich zarysowanych w zakończeniu wątków, zdecydowanie najistotniejszym jest temat polskich ambicji kolonialnych w okresie międzywojennym. Chociaż Liga Morska i Kolonialna cieszyła się największą popularnością na ziemiach należących przed I wojną światową do Niemiec (Białas 1983), nie przeanalizowano jak dotąd w polskiej historiografii wpływu niemieckiego dyskursu kolonialnego na rozwój polskiego kolonializmu po 1918 roku.

Podsumowując, *Colonial Fantasies, Imperial Realities* jest oryginalną próbą przepisania historii stosunków polsko-niemieckich na ziemiach zaboru pruskiego z iście globalnej perspektywy, w której rozwój medycyny naukowej stanowi punkt wyjścia do przeanalizowania polskich lęków i fantazji kolonialnych na przełomie XIX i XX wieku. Największą wadą książki wydaje się nadmierna ambicja autorki, która stara się umieścić w tym raczej skromnym objętościowo dziele zbyt wiele pobocznych wątków, na przykład powtarzające się porównania polsko-irlandzkie (2019: 27 i 88). Podczas gdy niektóre postacie i wydarzenia zdają się włączone do książki na siłę, zwłaszcza studium przypadku Emina Paszy (2019: 79–91),

inne – zdawałoby się ważniejsze – tematy pozostają tylko naszkicowane. Autorka wielokrotnie wspomina na przykład obecność Żydów na pograniczu polsko-niemieckim i przedstawia nawet sylwetki kilku kluczowych żydowskich naukowców, takich jak niemiecki noblista Paul Ehrlich. Biorąc jednak pod uwagę wzrost antysemityzmu pod koniec XIX wieku oraz zło-wrogie w skutkach utożsamianie Żydów z tyfusem plamistym w następstwie I wojny światowej (Weindling 2000), w omawianej pracy brakuje bardziej systematycznego uwzględnienia problematyki żydowskiej w analizie polskich i niemieckich dyskursów medycznych. Mimo tych niedociągnięć, Ureña Valerio stworzyła fascynujące dzieło, które z pewnością zainteresuje nie tylko antropologów, ale również innych badaczy zajmujących się polskimi uwikłaniami w kolonializm. Jednocześnie, jako że wiele z poruszonych w *Colonial Fantasies, Imperial Realities* wątków zasługuje na rozwinięcie w osobnych monografiach, można na koniec wyrazić nadzieję, że książka portorykańskiej badaczki zostanie przetłumaczona na język polski i zainspiruje wreszcie globalny zwrot w polskiej historiografii.

Bibliografia

- Białas, T. (1983). *Liga Morska i Kolonialna 1930-1939*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie.
- Dział antropologiczny (2021). Centrum Edukacji Przyrodniczej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Pozyskano z <https://cep.uj.edu.pl/dzial-antropologiczny>.
- Müller, M., Torp, C. (2009). Conceptualising Transnational Spaces in History. *European Review of History – Revue européenne d’histoire*, 16 (5), 609–617. doi: 10.1080/13507480903262587
- Weindling, P. (2000). *Epidemics and Genocide in Eastern Europe, 1890–1945*. Oxford: Oxford University Press. doi: 10.1093/acprof:oso/9780198206910.001.0001
- Wergin, C. (2021). Healing through Heritage? The Repatriation of Human Remains from European Collections as Potential Sites of Reconciliation. *Anthropological Journal of European Cultures*, 30 (1), 123–133. doi: 10.3167/ajec.2021.300109